Mamy prawo marzyć i te marzenia realizować!

Katarzyna Skierkowska-Pacocha

W ostatnich tygodniach przez lokalne media sprzyjające obecnemu prezydentowi miasta przetoczyła się fala nienawiści skierowana przeciwko Andrzejowi Kalinowskiemu, kandydatowi Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Legionowa. Ataki były niewybredne i odwoływały się do najniższych instynktów. Prześne, grubiańskie żarty na temat jego kariery zawodowej, łapanie za słówka i ilustrowanie ich specjalnie wybranymi „najlepszymi" zdjęciami, miały go ośmieszyć i zdyskredytować w oczach mieszkańców. Z każdą kolejną publikacją widać było jednak coraz większą frustrację spowodowaną bezradnością autorów tej podłej kampanii. Poza obraźliwymi słowami nie niosła ona nic. Andrzejowi Kalinowskiemu, kandydatowi na prezydenta Legionowa nie można było zarzucić, że dorobił się na polityce. Nie prowadził szemranych interesów, nie obsadzał na stanowiskach w samorządzie i spółkach z nim związanych znajomków. Nie handlował miejskimi działkami.

W odróżnieniu od swoich przeciwników politycznych bliskich totalnej opozycji, którzy koncentrują się na tym, aby go zdyskredytować, Andrzej Kalinowski ma dla Legionowian konkretny plan dla miasta. Będąc radnym dobrze poznał bolączki Legionowa. Zdiagnozował raka, który toczy miasto. Wie, jak z nim walczyć. W odróżnieniu od wielu obecnych włodarzy miasta on mieszka w Legionowie. Na co dzień boryka się z takimi samymi problemami, jak my. Rozwijające się miasto potrzebuje wizji rozwoju, nowoczesnych rozwiązań. Takich, które poprawiłyby komfort życia wszystkim, a nie tylko wybranym.

Andrzej Kalinowski jest kandydatem Prawa i Sprawiedliwości, partii czynu, a nie partii słowa, jak jego kontrkandydat, obecny prezydent Legionowa. Losu mieszkańców nie da się poprawić organizując wyborcze pikniki w rytmie disco polo. Legionowo musi się rozwijać, a nie dreptać w miejscu. Mamy prawo marzyć i te marzenia realizować. Stać nas na wiele. Na tańszą komunikację – o czym mówi na spotkaniach z wyborcami Andrzej Kalinowski. Na tańszą wodę, mniejsze podatki lokalne i lepszą komunikację wewnątrz miasta. Nie zmarnujmy tej szansy. Zwyciężmy razem!

Drodzy Mieszkańcy Legionowa! Prosimy o Wasz głos. Zwyciężymy!

Pojawiła się realna szansa

Konrad Michalski

Błyskawicznie minęła kadencja samorządowa 2014 – 2018. Przed wyborami w 2014 roku samorząd terytorialny znajdował się w zupełnie odmiennej od dzisiejszej sytuacji politycznej. Niepodzielnie rządziła Platforma Obywatelska wespół ze swoim koalicjantem – Polskim Stronnictwem Ludowym. Wiemy czym to zaowocowało – korupcją, nieliczeniem się z głosem zwykłych ludzi, wręcz pogardą dla nich, umacnianiem się lokalnych koterii.

Cieniem na mijającej kadencji położyło się także nietransparentne przeprowadzenie wyborów samorządowych w 2014 roku. W tamte dni niewielu spodziewało się, że już niedługo nadejdzie prawdziwy przełom i staniemy się gospodarzami we własnym kraju. Podwójne zwycięstwo, prezydenckie i parlamentarne, Prawa i Sprawiedliwości i obozu Zjednoczonej Prawicy w 2015 roku zmieniło wszystko. A my, po prawie 30 latach trwania III RP, mamy w Polsce – po raz pierwszy – nieskorumpowany rząd, który realizuje swoje obietnice.

Wybory do Rady Powiatu czy Sejmiku Województwa są równie ważne, jak te do Sejmu i Senatu. Ważną rzeczą jest, aby w Radzie Powiatu zasiedli radni, którzy będą mieli dobry kontakt z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego i z przedstawicielami Rządu. Tylko w ten sposób, łącząc siły można myśleć o rozwoju naszej lokalnej, powiatowej społeczności. Działając razem, a nie przeciw sobie.

Nasz wybór jest bardzo ważny. Pojawiła się bowiem realna szansa, abyśmy w końcu mieli: szpital powiatowy, skutecznie działające urzędy pracy, lepsze szkoły, przyjazny i pomocny nadzór budowlany, lepszą obsługę urzędu np. podczas rejestracji pojazdów itd.

Prawo i Sprawiedliwość jest gwarantem dobrych zmian w naszym powiecie. My realizujemy swoje obietnice. Od 3 lat czynimy to na szczeblu rządowym. Teraz przyszedł czas na samorządy. Przed nami lepszy czas dla Powiatu Legionowskiego, tu i teraz.

Drodzy Mieszkańcy powiatu! Prosimy o Wasz głos. Zwyciężymy!